

Leszek Madej (Kraków)

ZMIANY W LICZEBNOŚCI I POTENCJALE BOJOWYM WOJSK ROSYJSKICH W KRÓLESTWIE POLSKIM W XIX I NA POCZĄTKU XX WIEKU

Od końca XVIII w. w skład Imperium Rosyjskiego wchodziły ziemie polskie. Ich najbardziej wysuniętą na zachód częścią było, istniejące od 1815 r., Królestwo Polskie. Władze sankt-petersburskie bardzo interesowały się tymi terenami z kilku powodów. Po pierwsze ich kontrolowanie dawało możliwość przedsięwzięcia działań przeciwko ruchom wolnościowym, szerzącym się w Europie Zachodniej, i w ogóle ingerowania w szeroko pojęte sprawy na kontynencie. Drugą istotną przyczyną była sytuacja wewnętrzna panująca w Kongresówce. Od początku lat 30. XIX w. obszary nadwiślańskie – obok Kaukazu – należały z pewnością do najbardziej zapalnych rejonów Cesarstwa. Przybierający stale na sile polski ruch narodowy, przejawiający się niekiedy w formie otwartych powstań, zmuszał carat do utrzymywania nad Wisłą znacznej ilości wojsk, których jedno z głównych zadań koncentrowało się na powściągnięciu aspiracji niepodległościowych Polaków.

Celem publikacji będzie częściowe uzupełnienie dorobku historiografii polskiej, o informacje uzyskane przez autora w trakcie badań nad jednym z garnizonów rosyjskich w Kongresówce. Nacisk zostanie położony na te aspekty, które w sposób bezpośredni i pośredni kształtowały zdolności bojowe armii na płaszczyźnie operacyjnej i taktycznej, mianowicie: struktury wojskowo-administracyjne w Królestwie, liczebność wojsk i ich rodzaje, poziom zachorowalności, śmiertelności i dezercji, stosunek procentowy pododdziałów liniowych do nieliniowych, czy skład narodowościowy jednostek rosyjskich przebywających w guberniach nadwiślańskich. Od razu należy zaznaczyć, że w publikacji nie zostaną uwzględnione formacje o charakterze paramilitarnym, takie jak: straż graniczna, straż ziemska, straż leśna i straż pożarna. Choć struktury te pomagały armii w wielu dziedzinach, to nie podlegały one Ministerstwu Wojny, ale administracji gubernialnej i powiatowej lub – jak straż graniczna – Ministerstwu Finansów. Z tego powodu wymienione powyżej instytucje nie były brane pod uwagę w dokumentacji wojskowej, na przykład w wykazach ze stanami liczebnymi wojsk Armii Czynnej oraz Warszawskiego Okręgu Wojskowego.

Zdetronizowanie w styczniu 1831 r. przez sejm Królestwa Polskiego Mikołaja I rozpoczęło wojnę polsko-rosyjską. Zadaniem spacyfikowania ruchu polskiego, który ogarnął tak Kongresówkę, jak i gubernie zachodnie (Litwa, Białoruś i Ukraina), car obarczył wojska wchodzące w skład dwóch Armii Zachodnich (1. i 2.). Obie te struktury utworzono w 1812 r. w związku ze zbliżającym się konfliktem z Francją. Powołano je więc doraźnie na okres wojny, aby usprawnić system dowodzenia i administrowania oddziałami. Rzeczono armie nie stanowiły zatem w systemie dowodzenia wyższych szczebli taktycznych w dosłownym tego słowa znaczeniu. Ich rolę spełniały korpusy. Zatem armie te należy uznać raczej za sztuczne zlepki korpusów, a nie organiczne związki różnych rodzajów broni. Po zakończeniu kampanii z lat 1812-1814 Armie 1. i 2. nie zostały rozwiązane, pełniąc rolę nadrzędnych struktur administracji wojskowej w odniesieniu do tych korpusów, które wchodziły w ich skład. Nie podporządkowane im korpusy, podlegały natomiast bezpośrednio Ministerstwu Wojny¹. W okresie 1815-1833 1. Armia łączyła w sobie korpusy piechoty od I do V, zaś 2. Armia grupowała korpusy piesze VI oraz VII. Do chwili wybuchu wojny z Polską w 1831 r. pierwsza z wymienionych armii stacjonowała na obszarach guberni kijowskiej (ze sztabem w miejscowości Wasilków), druga zaś w guberni podolskiej (sztab ulokowano w Tulczynie). Obie, kwaterujące na ziemiach leżących na zachód od linii Dniepru armie, mogły liczyć na dwa rezerwowe korpusy kawalerii, rozmieszczone w guberniach centralnych i małorosyjskich (ukraińskich)².

Wybuch wojny z Polską w 1830 r. oraz przeobrażenia dokonane trzy lata później w systemie organizacyjnym carskich sił lądowych, doprowadziły do poważnych zmian w przedmiocie dyslokacji poszczególnych korpusów. Przede wszystkim zlikwidowano całkowicie 2. Armie. Natomiast w skład 1. Armii włączono już nie pięć, ale cztery korpusy infanterii (I, II, III, i IV), określane teraz jako czynne (stąd w dokumentacji 1. Armia bywała nazywana Armią Czynną), jak również mniejsze jednostki nie stanowiące integralnej części wymienionych korpusów (nieregularne pułki kawalerii), lub do nich odkomenderowane (ruchome parki i arsenały zapasowe, oddziały forteczne, jednostki saperów, kompanie: laboratoryjne, pontonowe i wojskowo-robocze oraz komendy inwalidne). Rolę ogólnej rezerwy armijnej pełniły samodzielne korpusy V i VI, skoncentrowane na Kaukazie³. Powyższy schemat

¹ F. A. Miller, *Dmitrij Milutin and the reform era in Russia*, Nashville 1968, s. 38. Między r. 1812 a 1814 funkcjonowała jeszcze 3. Armia Rezerwowa. Rozwiązano ją po definitywnym pokonaniu napoleońskiej Francji; Vide: L. G. Beskrovnyj, *Otečestvennââ vojna 1812 g. i kontrnastuplene Kutuzova*, Moskwa 1951, s. 10.

² A. A. Kersnovskij, *Istoriâ ruskoj armii*, t. II: *Ot wzâtîâ Pariža do pokoreniâ Srednej Azii 1814-1881*, Moskwa 1993, s. 18.

³ Ibidem, s. 41. W latach 40. XIX w. korpusy piechoty Armii Czynnej liczyły po: sześć pułków piechoty armijnej, sześć pułków jęgrów, dwa pułki ułanów, jeden lub dwa pułki huzarów (tylko w korpusach

organizacyjny istniał jeszcze na pewno w latach 40. i połowie 50. XIX wieku⁴. Później musiały nastąpić pewne modyfikacje, bowiem w 1862 r. Armia Czynna grupowała tylko trzy korpusy piechoty (I, II oraz III)⁵.

W następstwie likwidacji armii Królestwa Polskiego, a potem także 2. Armii rosyjskiej, obszar na jakim stacjonowały korpusy czynne – w porównaniu z okresem sprzed 1831 r. – uległ poszerzeniu. Od 1831 r., aż do momentu rozformowania w czerwcu 1862 r., siły Armii Czynnej zajmowały całe terytorium Kongresówki oraz gubernie północno-zachodnie i południowo-zachodnie, czyli ogromny pas ziemi ciągnący się wzdłuż Dźwiny i Dniepru. Z punktu widzenia organizacji wewnętrznej, Armia Czynna posiadała mieszczący się w Warszawie Sztab Główny, własne instytucje zaopatrzeniowe (na czele z generałem-intendentem), jak i Audytoriat Polowy (wyższy sąd rewizyjny). Jej głównodowodzącym był każdorazowy namiestnik Królestwa Polskiego⁶. Dalsze przeobrażenia nastąpiły w maju 1855 r., kiedy do prowadzenia wojny z koalicją francusko-angielsko-turecko-sardyńską wydzielono z Armii Czynnej tzw. Armie Środkową. W efekcie jednostki, które pozostały na terytorium Kongresówki, zyskały nazwę Armia Zachodnia. Marzec 1856 r. przyniósł połączenie obu wymienionych formacji w 1. Armie. Określenie to przetrwało aż do 1862 r.⁷

Ogólna liczebność 1. Armii zmieniała się wraz z upływem czasu. W jej szeregach służyło: w 1814 r. – 280 421 żołnierzy, w 1830 r. – 186 250-186 900, w 1844 r. – 195 980, zaś w latach 1858-1859 – 146 899-160 192 żołnierzy⁸. Zatem rzeczona

II i III), trzy polowe brygady artylerii, jedną brygadę artylerii konnej, jedną lekkokonną baterię dońską (tylko w korpusie II), jedną lub dwie brygady parkowe (armijne lub grenadierskie), jeden batalion strzelców (tylko w korpusach I, II, i III) oraz jedną komendę żandarmerii. Vide: *Priказы dejstvúšej armii 1844 goda*.

⁴ Ibidem; A. M. Zajonczkovskij, *Vostočnaâ vojna 1853-1856*, t. 1, St. Peterburg 1908, s. 458.

⁵ W. Dżakow, I. Miller, *Ruch rewolucyjny w armii rosyjskiej a powstanie styczniowe*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1967, s. 14-16.

⁶ *Istoričeskij očerk deatel'nosti Voennogo Upravleniâ v Rossii w pervoe dvadcati-pâti lete carstvovaniâ imperatora Aleksandra Nikolaeviča (1855-1880 gg.)*, t. IV, sostavljen general-majorom Šilderom i polkovnikom Horošinyim pod rukovodstvom general-lejtnanta Bogdanoviča, St.-Peterburg 1880, s. 31. Między 1830 a 1856 r. na czele Armii Czynnej stali generał-feldmarszałkowie: Iwan Dybiczy i Iwan Paskiewicz.

⁷ *Polnoe Sobranie Zakonov Rossijskoj Imperii* [dalej: *PSZRI*], t. XXXI, nr 30075, s. 39; *PSZRI*, t. XXXI, nr 30980, s. 863. Informacje na temat Armii Środkowej i Zachodniej można znaleźć na stronie internetowej poświęconej zawartości archiwów rosyjskich; Vide: <http://guides.rusarchives.ru/browse/guidebook.html?bid=238&sid=821288#refid821271>, dostęp z 31 października 2011 r. Armiami: Środkową i Zachodnią dowodził generał-feldmarszałek I. Paskiewicz, zaś na czele 1. Armii w latach 1856-1862 stali kolejno generałowie: Michaił Gorczakow, Nikołaj Suchozanet i Karł Lambert; Vide: *Russkij Biografičeskij Slovar'*, t. X, St. Peterburg 1914, s. 51; t. XIII, St. Peterburg 1902, s. 345; t. XX, St. Peterburg 1912, s. 197.

⁸ L. G. Beskrovnyj, *Russkaâ armia i flot v XIX veke. Voенno-ekonomičeskij potencjal Rossii*, Moskwa 1973, s. 15; *Priказы dejstvúšej armii 1844 goda*; W. Tokarż, *Wojna polsko-rosyjska 1830 i 1831*, Warszawa 1993, s. 74.

formacja stanowiła: w 1814 r. – 39,51%, w 1830 r. – 17,71-17,77%, w 1844 r. – ok. 15,41%, a w latach 1858-1859 – ok. 18,36-20,02% carskich sił zbrojnych⁹. Teoretycznie można więc uznać, że 1. Armia stanowiła niezbyt pokaźny procent całej armii. Tymczasem na rosyjską machinę wojenną składały się nie tylko regularne formacje liniowe (piechota, kawaleria, artyleria i oddziały inżynieryjne), ale również wojska: nieregularne, lokalne, wspomagające, garnizonowe, forteczne, zapasowe i rezerwowe. Część z nich strzegło granic Imperium lub stanowiło załogi twierdz. Inne wykorzystywano do zadań policyjnych przeciwko wszelkiego rodzaju ruchom antypaństwowym. Niektóre natomiast pełniły rolę ośrodków szkoleniowych bądź odpowiadały za zaplecze logistyczne sił zbrojnych. Generalnie wszystkie wymienione tu rodzaje wojsk przedstawiały niewielką wartość bojową, co wiązało się albo z charakterem zadań do jakich jej powołano, albo z faktem ograniczenia ich działalności jedynie do określonych obszarów kraju, czy nawet poszczególnych jego punktów (jednostki nieregularne i forteczne). Wewnętrzna różnorodność armii była na pewno jednym z powodów dla których najwyższe dowództwo rosyjskie nie rozwiązało obu Armii Zachodnich po zakończeniu wojen z Francją napoleońską i pozostawiło 1. Armie po reformach wojskowych z 1833 r. Chodziło o to, aby Cesarstwo dysponowało taką strukturą militarną, którą można byłoby w razie potrzeby natychmiast rzucić do walki. Stąd określenie Armia Czynna lub korpusy czynne, czyli związki taktyczne gotowe do szybkiego użycia w boju. Dlatego w ramach 1. Armii skoncentrowano najlepiej wyposażone i całkowicie przeszkolone oddziały liniowe wszystkich rodzajów broni. Ponieważ Armia Czynna była jedyną tego typu strukturą w Rosji, to jej dyslokacje w terenie określały priorytetowe kierunki w polityce zagranicznej Imperium, rzutując automatycznie na podejmowane przez St. Petersburg decyzje o charakterze strategicznym. Rozmieszczenie korpusów czynnych wzdłuż zachodnich rubieży państwa, a więc w: Królestwie Polskim, na Litwie, Białorusi i Ukrainie, pozwalało caratowi kontrolować niespokojne obszary nadwiślańskie, wpływać na sytuację na Półwyspie Bałkańskim i w razie konieczności szybko zaangażować odpowiednie siły przeciwko Turcji, jak i reagować na wszelkie próby zmiany ładu politycznego, zaprowadzonego w Europie przez Kongres Wiedeński.

Jak już zaznaczono powyżej, powstanie jakie ogarnęło ziemie polskie w okresie 1830-1831, zostało stłumione przez zgrupowania dwóch Armii Zachodnich. W kampaniach prowadzonych na obszarach Królestwa Polskiego Rosjanie zaangażowali od 65 000 do 76 600 żołnierzy z 279-386 działami¹⁰. Po ustaniu walk i likwidacji armii

⁹ „Voennyj Sbornik”, 1859, nr 5, s. 67; ibidem, nr 6, s. 128; ibidem, nr 7, s. 46; ibidem, nr 10, s. 131; ibidem, nr 12, s. 95. Dane dotyczące ogólnej liczebności armii rosyjskiej, wykorzystane do obliczenia stosunku procentowego, zaczerpnięto z: L. G. Beskrovnij, *Ruskaâ armia...*, s. 15-16, 40.

¹⁰ W. Tokarz, op. cit., s. 273, 500.

polskiej, do Kongresówki weszły oddziały Armii Czynnej. Ustalenie ich liczebności i rozmieszczenia w poszczególnych latach nie jest sprawą prostą. Włodimir Dżakow i Ilja Miller podali, że w Królestwie Polskim stacjonowały zawsze następujące zgrupowania Armii Czynnej: cały II Korpus ześrodkowany w części środkowej i zachodniej, elementy I Korpusu, zajmujące rejony północno-zachodnie oraz 7. Dywizja Piechoty wspólnie z kilkoma pułkami z III Korpusu, zgrupowane w guberni radomskiej. Ponadto w rejonie Warszawy kwaterowały mniejsze oddziały, wchodzące w skład: brygady saperów, artyleryjskich brygad parkowych, formacji wspomagających oraz jednostki kozackie¹¹. Choć są to informacje bardzo ogólnikowe (nie uwzględniają zmian organizacyjnych zachodzących w Armii Czynnej), to w zestawieniu ze źródłami urzędowymi pozwalają ustalić w przybliżeniu liczebność i skład sił carskich rozlokowanych nad Wisłą. Określając stan ilościowy wojsk, jakie miały zostać wprowadzone do Kongresówki, najwyższe dowództwo rosyjskie musiało uwzględnić przede wszystkim istniejące tam warunki kwaterunkowe. Nie należały one do najlepszych, bo na początku lat 30. XIX w. kraj nadal odczuwał skutki zniszczeń, dokonanych jeszcze w okresie wojen napoleońskich. Do tego dochodziły spustoszenia, będące następstwem wojny z 1831 r. Wiadomo, że w sierpniu 1830 r. nad Wisłą stacjonowało 41 879 żołnierzy polskich oraz 8 000-8 500 Rosjan z formacji gwardyjskich i kozackich, rozlokowanych w: Warszawie, Skierniewicach, Górze Kalwarii i Modlinie. W sumie więc Królestwo Polskie, w warunkach pokojowych, mogło zapewnić dach nad głową dla 49 879-50 379 żołnierzy¹². Mniej więcej taką właśnie liczbę oficerów, podoficerów i szeregowców musieli zakwaterować Rosjanie w Kongresówce po ostatecznym spacyfikowaniu polskiego zrywu powstańczego w ostatnich miesiącach 1831 r. Potwierdzają to oficjalne carskie statystyki urzędowe, odnoszące się do pierwszej połowy lat 40., choć dane te ukazują też stały wzrost potencjału osobowego wojsk w guberniach nadwiślańskich. Zgodnie z nimi nad Wisłą przebywała następująca liczba żołnierzy: 1841 r. – 57 452, 1843 r. – 56 205, 1844 r. – 57 103, 1846 r. – 65 277, 1847 r. – 66 129, 1850 r. – 151 120, 1851 r. – 151 053, 1852 r. – 79 965, 1857 r. – 54 470, 1860 r. – 50 302¹³. Tak więc liczebność wojsk carskich do 1851 r. bez przerwy rosła, po czym w roku następnym zaznaczył się spadek, trwający do 1860 r. Stałą tendencję zwykłą można wytłumaczyć aktywną polityką zagraniczną Imperium w czasach panowania Mikołaja I. Silne zgrupowania wojskowe (w 1844 r. nad Wisłą znajdowało się 28,67% Armii Czynnej) były potrzebne na najbardziej wysuniętym w kierunku zachodnim przyczółku Cesarstwa, aby szachować Austrię i Prusy w okresie walki

¹¹ W. Dżakow, I. Miller, op. cit., s. 14-16.

¹² W. Tokarz, op. cit., s. 50, 74.

¹³ „Woennyj Sbornik”, 1863, nr 2, s. 39; W. Caban, *Służba rekrutów z Królestwa Polskiego w armii carskiej w latach 1831-1873*, Warszawa 2001, s. 26.

o dominację na Bałkanach i w Turcji (punkt kulminacyjny tych rozgrywek to Wojna Krymska). Ponadto odpowiednio liczne oddziały wojskowe w Królestwie Polskim pozwalały St. Petersburgowi na szybką interwencję przeciwko wystąpieniom, zagrażającym porządkowi wiedeńskiemu. Wystarczy wspomnieć o udziale jednostek Armii Czynnej w tłumieniu powstań: krakowskiego w 1846 r. i węgierskiego w 1849 r. oraz okupacji Księstw Naddunajskich w okresie 1848-1853¹⁴.

Do odtworzenia struktury organizacyjnej wojsk rosyjskich przebywających w guberniach nadwiślańskich posłuży wykaz z 1844 r., zawierający bardzo szczegółowe dane o potencjale ilościowym całej Armii Czynnej za listopad poprzedniego roku. Powołując się na zaprezentowane powyżej opinie Djakowa i Millera oraz fakt kwaterowania w 1843 r. 56 205 żołnierzy można stwierdzić, że siły carskie w Kongresówce obejmowały na pewno: 2. Lekką Dywizję Kawalerii, 4. 5. i 6. Dywizje Piechoty, 2. Dywizję Artylerii, 7. Lekkonną Baterię Dońską, brygadę parkową, komendę żandarmerii (wszystkie te formacje tworzyły II Korpus Piechoty), batalion strzelców, batalion saperów z drużynami nieliniowymi, 3 pułki kozaków dońskich, załogi forteczne (z twierdz: Cytadela Warszawska, Nowogiejorgijewsk, Zamość wraz z arsenałem okręgowym i 5 komendami inżynieryjnymi Zachodniego Okręgu Inżynieryjnego), 2 bataliony garnizonowe, kompanię wojskowo-robotczą, 9 komend inwalidnych i 1 ruchomą przy Głównym Kwatermistrzostwie Armii kompanię aresztancką, jak i dywizjon żandarmerii. W szeregach wymienionych tu jednostek służyło w przybliżeniu 52 000 niższych rang (czyli podoficerów i szeregowców)¹⁵. Na pozostałą liczbę 4 203 ludzi musiały się składać bliżej nie określone elementy I Korpusu, dyslokowane najprawdopodobniej gdzieś w pobliżu granicy z Prusami, o czym sygnalizowali Djakow i Miller. Co tyczy się 7. DP – także wymienionej przez dwóch rzeczonych historyków – to do połowy lat 40. XIX w. nie przebywała ona raczej w Kongresówce. Na pewno kwaterowała tam w latach 1858-1859 i następnych, co potwierdzają wojskowe statystyki urzędowe¹⁶.

¹⁴ Według ostatnich obliczeń w samej tylko akcji przeciwko Węgrom Cesarstwo Rosyjskie zaangażowało ok. 200 000 ludzi. Większość z nich służyła w korpusach czynnych II, III, i IV, czyli w formacjach zakwaterowanych w większości w Kongresówce; Vide: I. Kovács, *Polacy w węgierskiej Wiosnie Ludów 1848-1849*, Warszawa 1999, s. 452.

¹⁵ Prikazy dejstvúšej armii 1844 goda. Ponieważ wykaz, na jaki powołano się w tekście, zawiera dane odnoszące się do całej 1. Armii, rozmieszczonej także na: Litwie, Białorusi i Ukrainie, to w stosunku do formacji: saperskich, wojskowo-robotczych, inwalidnych, aresztanckich i warszawskiego dywizjonu żandarmerii, rozlokowanych częściowo w Królestwie Polskim, podano tylko ¼ ich ogólnych stanów etatowych. Co tyczy się formacji kozaków dońskich, używanych między innymi do ochrony granic, przyjęto, że na łączną liczbę 5 pułków nad Wisłą kwaterowało 3. Pozostałe 2 pułki dońskie oraz kaukaski połączony pułk nieregularny i zakaukaski pułk konno-muzułmański musiały stacjonować na Ukrainie i Litwie (Białoruś nie graniczyła z żadnym krajem ościennym).

¹⁶ „Voennyj Sbronnik”, 1859, nr 5, s. 67; nr 6, s. 128; nr 7, s. 46; nr 10, s. 131; nr 12, s. 95.

Pierwsze poważniejsze zmiany w liczebności sił carskich nastąpiły w 1861 r., w związku z zaostrażającą się sytuacją wewnętrzną w Królestwie. Według szacunków dokonanych przez Krzysztofa Gronowskiego, na początku tego roku nad Wisłą stacjonowało nie więcej niż 45 000 żołnierzy. Już jednak pod koniec lata, z powodu powtarzających się manifestacji polskich o charakterze patriotycznym i narodowym, ilość ta uległa zwiększeniu do ok. 70 000 ludzi. W Kongresówce rozlokowano wtedy: 20 pułków piechoty, 4 pułki kawalerii, 6 batalionów strzelców, 23 baterie artylerii, 9 pułków kozackich, batalion saperów, batalion kozaków liniowych oraz pomniejsze jednostki¹⁷. Nieco inne od powyższych są urzędowe dane rosyjskie, zgodnie z którymi w guberniach nadwiślańskich miało stacjonować w 1861 r. 57 228 niższych rang¹⁸. Niemniej napływ nowych formacji trwał stopniowo i z tą okolicznością może się wiązać owa różnica. Po prostu informacja urzędowa dotyczyła zapewne jakiegoś konkretnego miesiąca pierwszej połowy roku.

Bardzo poważne modyfikacje w potencjale liczebnym wojsk rosyjskich w guberniach nadwiślańskich przyniósł rok 1862. Wiązały się one z dwoma kwestiami. Po pierwsze władzom Królestwa nie udało się uspokoić wrzenia panującego wśród ludności polskiej. Potrzebowano więc nowych jednostek. Impulsem do ich ściągnięcia z głębi Cesarstwa było wprowadzenie w Kongresówce we wrześniu 1862 r. stanu wojennego. Po drugie, jeszcze w czerwcu tego roku Rosjanie dokonali istotnych przeobrażeń organizacyjnych w siłach zbrojnych. W ich następstwie zlikwidowano 1. Armię i wszystkie wchodzące w jej skład korpusy, powołując do życia trzy okręgi wojskowe: warszawski, wileński i kijowski. Wyższym związkiem taktycznym w siłach zbrojnych stały się teraz dywizje, a nie jak dawniej korpusy. Pełnię władzy wojskowej i cywilnej w Kongresówce car powierzył namiestnikowi, a po likwidacji tej funkcji w 1874 r. – generałowi-gubernatorowi warszawskiemu. Na płaszczyźnie wojskowej zastępcą namiestnika był generał z tytułem „dowodzący wojskami w Królestwie Polskim”. To właśnie jemu miały odtąd bezpośrednio podlegać wszystkie rozmieszczone nad Wisłą formacje polowe i lokalne oraz wszelkiego typu instytucje wojskowe. Jednocześnie Sztab Główny 1. Armii przemianowano w Zarząd Wojsk w Królestwie Polskim. Przy okazji zlikwidowano stanowisko generała-intendenta 1. Armii, tworząc w jego miejsce tymczasowe zarządy prowiantowe. Utrzymano Audytoriat Polowy. Nowością było powołanie zarządu Warszawskiego Okręgu Wojskowego [dalej: WOW], podległego dowodzącemu siłami zbrojnymi okręgu. Zarząd składał się z następujących instytucji: rady wojskowo-okręgowej, sztabu okręgu, okręgowych zarządów: intendenckiego, artyleryjskie-

¹⁷ K. Groniowski, *Dowództwo rosyjskie wobec manifestacji warszawskich 1861 r.*, „Przegląd Historyczny”, 1961, t. LII, s. 726, 734.

¹⁸ „Voennyj Sbornik”, 1863, nr 2, s. 39.

go, inżynieryjnego i wojskowo-medycznego oraz okręgowego inspektora szpitali. Pod względem zasięgu terytorialnego WOW obejmował wszystkie gubernie Królestwa Polskiego, z tym że w 1875 r. wyłączono z niego gubernię suwalską, podporządkowaną dowództwu Wileńskiego Okręgu Wojskowego. Od przełomu lat 1893-1894 r. do okręgu warszawskiego wchodziła gubernia grodzieńska, ale bez powiatów Grodno i Słonim oraz terytorium dwóch powiatów guberni wołyńskiej, mianowicie Włodzimierz Wołyński i Kowel¹⁹.

Dwie wymienione powyżej okoliczności sprawiły, że przez cały 1862 r. liczebność wojsk carskich w Kongresówce wzrastała, osiągając poziom najpierw ok. 90 000, zaś na początku grudnia już co najmniej 100 481 żołnierzy²⁰. Generalnie w przeddzień wybuchu kolejnego polskiego zrywu narodowego, czyli na przełomie lat 1862/1863 r., na rosyjską machinę wojenną w guberniach nadwiślańskich składały się: 3. Dywizja Piechoty Gwardii, Batalion Strzelców Lejb-gwardii, Brygada Artylerii Gwardii i Grenadierów, 2. Dywizja Kawalerii, cztery dywizje piechoty armijnej (4., 5., 6. i 7.), 2. Dywizja Artylerii, Brygada Saperów, dziewięć pułków kozaków dońskich, Połączony Doński Pułk Szkolny, Kubański Dywizjon Kozacki, pięć komend lokalnych, dwa oddziały parku obłężniczego z laboratorium i arsenałem, pięć komend inżynieryjnych (zainstalowanych w twierdzach: Cytadela Warszawska, Nowogiejorgijewsk, Iwangorod, Zamość i leżący poza granicami Królestwa Polskiego i zasięgiem WOW Brześć Litewski), dwa bataliony straży wewnętrznej oraz czterdzieści dziewięć komend inwalidnych. Dawało to w sumie: 66 batalionów, 32 szwadrony, 60 sotni, 152 działa z baterii pieszych i 24 działa z baterii konnych²¹. To właśnie przy pomocy takich sił dowództwo rosyjskie odparło pierwsze ataki oddziałów powstańczych. Zaznaczyć trzeba, że w celu uskutecznienia walki z ruchem polskim Rosjanie podzielili w styczniu 1863 r. całe terytorium Kongresówki na tzw. oddziały wojskowe, do których przypisano konkretne zgrupowania bojowe. Było ich w sumie dziewięć: płocki (6. Dywizja Piechoty), lubelski (5. Dywizja Piechoty), radomski (7. Dywizja Piechoty), kaliski (4. Dywizja Piechoty), warszawski, augustowski oraz zgrupowania bojowe linii kolejowych: warszaw-

¹⁹ *Istoričeskij očerok deatel'nosti...*, t. IV, s. 30-31, 40-41; *PSZRI (II)*, t. XXXVII, nr 38542, s. 660-664. Funkcję głównodowodzącego siłami WOW pełnili kolejno w latach 1863-1914 generałowie: hr. Fiodor Berg, Paweł Kotzebue, Piotr Albiedynski, Josif Hurko, hr. Paweł Szuwałow, Aleksander Imeretyński, Michaił Czertkow, Konstanty Maksymowicz, Georgij Skałon i Jakow Żyliński. Vide: M. Kulik, *Polacy wśród wyższych oficerów armii rosyjskiej Warszawskiego Okręgu Wojskowego (1865-1914)*, Warszawa 2008, s. 17.

²⁰ S. Gesket, *Voennye dejstwiâ v Carstve Pol'skom w 1863 godu. Načalo vozstaniâ (janvar', fevral' i pervaâ polovina marta)*, Warszawa 1894, s. 376-384. Autor tej publikacji, zamieszczając szczegółowy spis dywizji i składających się na nie elementów, nie podał danych liczbowych, odnoszących się do dwóch pułków piechoty i jednego batalionu strzelców.

²¹ *Ibidem*.

sko-wiedeńskiej, warszawsko-bydgoskiej i petersbursko-warszawskiej (dozorowane przez jednostki poszczególnych garnizonów)²².

Chociaż w pierwszych miesiącach walk – wykorzystując głównie przewagę liczebną – udawało się Rosjanom rozbijać i rozpraszać większe oraz mniejsze zgrupowania powstańcze, to nie dysponowali oni takim potencjałem militarnym, który pozwalałby na pełne opanowanie sytuacji w Królestwie. Nowe oddziały były potrzebne z kilku powodów. Walka z rychliwymi grupami partyzanckimi wymagała stałej kontroli dużych obszarów, co w praktyce oznaczało konieczność instalowania załóg wojskowych w większych miejscowościach. Wiele jednostek należało też skierować do ochrony granic, przez które przenikały partie powstańcze, jak i do zabezpieczania linii kolejowych i telegraficznych, bardzo często uszkodzonych przez Polaków w celu dezorganizowania ruchów wojsk. Dlatego już od lutego 1863 r. zaczęto sprowadzać z głębi Cesarstwa nowe formacje. Najpierw w Kongresówce pojawiły się dwa pułki kawalerii z 2. Dywizji Gwardii wraz z baterią konną. Później falami przybywały: 2. DG z batalionem strzelców, 10. DP z batalionem strzeleckim i siedem pułków kozaków dońskich. Koniec końców nad Wisłę przesunięto również 2. i 8. DP oraz 3. DK, z zadaniem likwidacji powstania na obszarach guberni północno- i południowo-zachodnich (a więc już poza obszarami Kongresówki)²³. Powyższe uzupełnienia liczyły łącznie 39 111 ludzi²⁴. Tym sposobem, biorąc pod uwagę duże zgrupowania taktyczne, stan ilościowy sił carskich w Królestwie zwiększył się w toku walk z powstańcami do: dwóch dywizji gwardii, siedmiu dywizji piechoty armijnej i dwóch dywizji jazdy regularnej (2. i 3.). Do tego dochodziły jeszcze nowe formacje dońskie i pułki kawalerii gwardyjskiej²⁵. W pierwszych miesiącach 1864 r., gdy trwały ostatnie walki z powstańcami, w guberniach nadwiślańskich stacjonowało już w przybliżeniu 139 500 żołnierzy rosyjskich.

Chociaż po spacyfikowaniu powstania część oddziałów Rosjanie odesłali z powrotem do dawnych miejsc kwaterowania, to zdecydowali się na podniesienie liczebności wojsk, stacjonujących na stałe w Kongresówce. Opierając się na wykazie ze stanami liczebnymi jednostek WOW z listopada 1865 r., w Króle-

²² Ibidem, s. 22-23.

²³ N. Orlov, *Usmirzenie polskiego wozstania w 1831 i 1863 gg.*, Moskwa 1912, s. 41; *Istoričeskij očerk deatel'nosti...*, t. IV, prilożenie nr 62.

²⁴ Liczbę tę uzyskano, sumując stany etatowe wyliczonych w tekście jednostek, za listopad 1865 r.; Vide: Archiwum Główne Akt Dawnych [dalej: AGAD], Warszawski Okręg Wojenny [dalej: WOW], sygn. 1, k. 29-35.

²⁵ *Istoričeskij očerk deatel'nosti...*, t. IV, prilożenie nr 62. Niektórzy autorzy podają, że w okresie powstania styczniowego w Kongresówce kwaterowała także 9. DP, co nie znajduje potwierdzenia ani w oficjalnych źródłach urzędowych, ani w publikacjach naukowych; Vide: W. Zaleski, *Siły rosyjskie przeciw powstańcom R. 1863*, „Rzeczpospolita” 1923, nr 75, s. 4.

stwie skoszarowano ogółem 122 742 żołnierzy²⁶. Pełnili oni służbę w: warszawskim oddziale gwardyjskim (3. DP, dwa pułki jazdy, brygada artylerii z baterią lekkokonną i załogą marynarską), 3. DK, dwóch dywizjach grenadierów (2. i 3.), sześciu dywizjach piechoty armijnej (4., 5., 6., 7., 8. i 10.), brygadzie artylerii konnej, dwóch brygadach artylerii grenadierów, sześciu pieszych brygadach artylerii polowej, konnej baterii dońskiej, brygadzie saperów, dziesięciu pułkach kozaków dońskich, kubańskim dywizjonie kozackim, półszwadronie żandarmerii, siedmiu kompaniach aresztanckich oraz Brygadzie Roboczej. Do tego dochodziły jeszcze zainstalowane w twierdzach: oddziały artyleryjskie, pułki i lokalne komendy forteczne, komendy inżynieryjne, dwa laboratoria i arsenał okręgowy²⁷.

W latach 70. XIX w. nastąpił pewien spadek w potencjale bojowym sił carskich w Kongresówce. Po zapoznaniu się z oficjalnymi rosyjskimi danymi urzędowymi za 1871 r., jak również stanami liczebnymi z 1874 r., można stwierdzić, że dowództwo wycofało wtedy z guberni nadwiślańskich – w porównaniu do 1865 r. – 18 186 żołnierzy. Chodzi o: Gwardyjską Załogę Marynarską, 5. DP, brygadę artylerii polowej, cztery pułki kozaków dońskich i dwadzieścia trzy komendy lokalne. Nowymi formacjami, wcześniej nie znanymi, były dwie brygady strzelców. Co więcej, z wykazów całkowicie zniknęły kompanie aresztanckie oraz Brygada Robocza. W ich miejsce pojawiły się rotы poprawcze i cywilne, kwaterujące w twierdzach. Ponadto w latach 70., w odniesieniu do komend inżynieryjnych, zaczęto używać określenia „zarządy inżynieryjne”. Uwzględniając powyższe modyfikacje, w okresie 1874-1875 nad Wisłą stacjonowało w przybliżeniu od 107 750 do 108 070 ludzi, z tego 3 519 było oficerami²⁸. Ci ostatni zawsze stanowili odrębną kategorię w rosyjskich materiałach statystycznych. Z tego względu zdecydowana większość oficjalnych spisów wojskowych – w tym wykazów na jakie powoływano się powyżej – ich nie uwzględniała.

Wzrost napięć pomiędzy Rosją a Niemcami i Austro-Węgrami spowodował napływ na obszary Królestwa Polskiego, coraz częściej określanego w dokumentacji jako Kraj Przywiślański, nowych jednostek. Proces ten trwał przez całe dziewięćdziesiąte dziesięciolecie i zakończył się około lat 1893-1894, kiedy dokonano zmian w zasięgu terytorialnym WOW. Podczas gdy w latach 80. liczebność wojsk osiągnęła poziom około 162 000 żołnierzy liniowych i nieliniowych oraz 632 działa, to od przełomu XIX i XX stulecia, aż do chwili rozpoczęcia wojny z Japonią, związk-

²⁶ AGAD, WOW, sygn. 1, k. 29-35.

²⁷ AGAD, WOW, sygn. 1, k. 29-35.

²⁸ *Istoričeskij očerok deâtel'nosti...*, t. IV, prilożenie nr 62; AGAD, WOW, sygn. 2, k. 158-163; J. Kozłowski, *Warszawski Okręg Wojskowy w 1874 roku*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” [dalej: „SMHW”], t. XXXVIII, 1996, s. 98.

szyla się do 286 183 ludzi z 734 działami, zgrupowanymi w bateriach pieszych i konnych, z czego 40 226 żołnierzy stacjonowało w twierdzach. Siły te skupiono w: oddziale gwardyjskim (cztery pułki piechoty, dwa pułki jazdy, dziewięć baterii pieszych, jedna bateria konna, jeden park artyleryjski), siedmiu dywizjach piechoty (4., 6., 7., 8., 10., 17. i 18.) i dwu pułkach piechoty armijnej, pięciu dywizjach kawalerii (5., 6., 13., 14., 15.) i jednym pułku kawalerii regularnej oraz jednym pułku kozackim, Dywizji Kozaków Dońskich, siedmiu brygadach i sześciu bateriach artylerii pieszej, trzech dywizjonach i dwóch bateriach artylerii konnej, Dońskich Dywizjonie Artyleryjskim, trzech brygadach piechoty rezerwowej (46., 47. i 48.), trzech brygadach strzelców (1., 2. i 5.), jednej brygadzie saperów (4.), dziesięciu parkach artyleryjskich (z tego dwa strzeleckie), dwóch rzecznych kompaniach minerów, jednym batalionie taborowym oraz formacjach fortecznych (13 pułków piechoty, 19 batalionów artylerii, cztery kompanie saperów, trzy baterie do wycieczek i pięć parków balonowych)²⁹. Wszystkie powyższe struktury taktyczne do 1910 r. wchodziły w skład pięciu korpusów piechoty (V, VI, XIV, XV, XIX,) oraz dwóch korpusów kawalerii (I, II)³⁰.

Kolejne przeobrażenia w stanach ilościowych wojsk stanowiły rezultat wysłania kilku jednostek na wojnę przeciwko Japonii w 1904 r. oraz rozład dyslokacyjnych wywołanych przez wypadki rewolucyjne, jakie ogarnęły Kraj Przywiślański w następnym roku. Ogółem do walki z: ruchami strajkowymi, manifestacjami, demonstracjami i wszelkiego rodzaju wystąpieniami antypaństwowymi St. Petersburg przeznaczył w 1905 r.: 195 batalionów piechoty czynnej i rezerwowej,

²⁹ *Potęga wojenna Rosji w świetle najnowszych danych urzędowych*, Lwów 1900, s. 6, 17-65, 110-192; *Krotkoe rospisanie suhoputnyh vojsk po 1-e iul'a 1903 g.*, St. Peterburg 1903; M. Kulik, op. cit., s. 18. Liczę 162 000 uzyskano, posługując się etatem pokojowym zwyczajnym. Wielkość 286 183 oparto natomiast na etacie wojennym, bowiem komplikująca się sytuacja międzynarodowa, wymagała na przełomie XIX i XX w. podwyższenia liczebności wojsk w całej strefie przygranicznej Cesarstwa, w tym przede wszystkim na obszarach WOW. W armii rosyjskiej różnice między etatem pokojowym (zwyczajnym i wzmocnionym) a wojennym odnosiły się jedynie do piechoty. Na stopie pokojowej formacje infanterii grupowały co najmniej o 50% ludzi mniej w porównaniu do stanów wojennych. Co tyczy się kawalerii, artylerii i wojsk inżynieryjnych, to etat pokojowy był bardzo zbliżony do wojennego. Warto przy okazji zaznaczyć, iż rzeczywiste pokojowe stany osobowe wielu formacji poszczególnych rodzajów broni często różniły się od etatów regulaminowych, co wynikało z takich okoliczności jak: zachorowalność, śmiertelność, dezercje, czy przedwczesne napływy nowych uzupełnień, jeszcze przed odesłaniem starszych roczników do rezerwy. Mówiąc o owych rozbieżnościach wpada jeszcze zaznaczyć, że w Królestwie Polskim normą były stany wojenne oraz tzw. stany nadzwyczajnej ochrony. Zmuszały one władze do utrzymywania jednostek na stopie pokojowej wzmocnionej lub wojennej.

³⁰ Korpusy zaczęto przywracać w Rosji od 1876 r. Korpus piechoty w warunkach pokojowych grupował: dwie dywizje piechoty, jedną dywizję kawalerii, dwie brygady artylerii, jeden dywizjon artylerii konnej, dwa lotne parki artylerii oraz dwa strzeleckie lotne parki (tylko korpus V). Natomiast korpus kawalerii dysponował: dwoma dywizjami jazdy, dwoma bateriami konnymi lub jedną baterią konną i jednym dywizjonem konnym; vide: *Potęga wojenna Rosji...*, s. 13-16; A. A. Kersnovskij, op. cit., t. II, s. 191-192.

130 szwadronów jazdy, 54 sotnie kozackie i 2 bataliony pontonowe. W oddziałach tych pełniło służbę 231 893 oficerów oraz niższych rang³¹. Podobnie jak w 1863 r. – tak i teraz – aby szybciej stłumić rewolucję carat powołał do życia lokalne struktury administracyjne o charakterze wojskowo-policyjnym. Zostały one nazwane rejonami wojskowymi. Było ich w sumie sześć: kaliski (12 szwadronów, 6 sotni), warszawski (20 batalionów, 6 szwadronów, 1 sotnia, 2 bataliony pontonowe), płocko-łomżyński (32 bataliony, 18 szwadronów, 2 sotnie), siedlecko-lubelski (36 batalionów, 16 szwadronów, 24 sotnie), radomsko-piotrkowsko-kielecki (33 bataliony, 18 szwadronów, 11 sotni) i warszawski miejski (34 bataliony, 12 szwadronów, 10 sotni, artyleria forteczna)³².

Od 1907 r., czyli po ostatecznej likwidacji ruchu rewolucyjnego, aż do 1910 r. w guberniach nadwiślańskich było skoszarowanych od 240 000 do 250 000 oficerów i żołnierzy szeregowych z 662 działami³³.

Tymczasem w 1910 r., na skutek odejścia naczelnego dowództwa rosyjskiego od ofensywnych planów prowadzenia wojny z Niemcami i Austro-Węgrami, nastąpiło rozformowanie wszystkich wojsk rezerwowych i fortecznych. Jednocześnie z Kraju Przywiślańskiego wycofano w głąb Imperium cały V Korpus. Tego typu działania pociągnęły za sobą w latach 1910-1912 redukcję stanów liczebnych armii w guberniach nadwiślańskich do poziomu od 186 624 do 239 861 ludzi (w tym 6 605-6 985 oficerów). Automatycznie zmieniła się też przynależność do wyższych związków taktycznych. Od tej pory wszystkie formacje z guberni nadwiślańskich zgrupowano w korpusach: VI, XIV, XV, XIX i XXIII. Niemniej tuż przed wybuchem Wielkiej Wojny, tj. między 1912 r. a 1914 r. liczba żołnierzy uległa podwyższeniu do stanu 220 000-240 000³⁴.

Ogólnie rzecz ujmując, od 1862 r. aż do 1914 r. liczebność carskich oddziałów wojskowych, ześrodkowanych w Królestwie Polskim, nieustannie wzrastała. Siły te stanowiły w latach: 1862-1865 – 12,56-14,91%, 1874-1875 – 14-14,05%, 1880-1889 – 18,86%, 1899-1904 – 25,59-27,40%, w 1905 r. – 20,74%, natomiast

³¹ *Carat i klasy posiadające w walce z rewolucją 1905-1907 w Królestwie Polskim. Materiały archiwalne*, red. S. Kalabiński, Warszawa 1956, nr 157, *K prikazaniū po vojskam Varšavskogo voennogo okruga 1905, nr 2*, s. 181-185. Łączną ilość żołnierzy stacjonujących na obszarze Kraju Przywiślańskiego w 1905 r. obliczono na podstawie etatów wojennych armii rosyjskiej, zamieszczonych w: J. Froelich, *Królestwo Polskie jako teren strategiczny. Studium wojskowo-geograficzne*, Warszawa 1911, s. 127-131.

³² *Carat i klasy posiadające...*, nr 157, *K prikazaniū po vojskam...*, nr 2, s. 181-185.

³³ J. Froelich, op. cit., s. 55; J. Piłsudski (Z. Mieczysławski), *Geografia militarna Królestwa Polskiego. Szkic*, Warszawa 1910, s. 16.

³⁴ A. Dobroński, *Potencjał militarno-gospodarczy Królestwa Polskiego w latach 1907-1914*, Warszawa 1976, s. 126; idem, *Dyslokacja wojsk rosyjskich w Królestwie Polskim przed I wojną światową*, „SMHW”, t. XX, 1976, s. 280.

w okresie 1912-1914 r. – 9,86-10,76% całej armii Cesarstwa³⁵. Wielkości te stają się zrozumiałe, gdy weźmie się pod uwagę jedną okoliczność. Otóż w końcu XIX w. Imperium rosyjskie było podzielone na trzynaście okręgów wojskowych (oprócz tego istniał jeszcze Obwód Wojska Dońskiego), każdy posiadający własne siły zbrojne. WOW, obejmujący swym zasięgiem początkowo cały obszar Królestwa Polskiego (od 1875 r. bez guberni suwalskiej), zaliczał się do najmniejszych okręgów pod względem terytorialnym. Na początku XX stulecia zajmował bowiem tylko około 155 680 km². Jeśli wziąć pod uwagę stosunek wielkości obszaru do liczebności zakwaterowanych na nim wojsk, można stwierdzić że od połowy lat 60. XIX w. aż do 1914 r. na niewielkiej przestrzeni Kongresówki stacjonowała największa w Rosji ilość żołnierzy. Powołując się na oficjalne dane carskie za 1871 r., jedynie siły okręgu kaukaskiego i moskiewskiego mogły się równać z potencjałem militarnym WOW. Wszystkie pozostałe okręgi wojskowe, w szczególności te wewnętrzne, dysponowały daleko mniejszymi siłami³⁶.

Dyslokacja jednostek rosyjskich w Kongresówce zmieniała się wraz z upływem czasu. Co tyczy się rozlokowania elementów Armii Czynnej, to wiadomo, że od lat 1831/1832 do przełomu lat 40. i 50. XIX w. kwaterowały w guberniach: lubelskiej – ok. 19 900 (dywizja kawalerii z artylerią, trzy pułki piechoty, trzy baterie artylerii i batalion saperów), warszawskiej (bez Warszawy) – 13 927 (dywizja piechoty z artylerią, jednostki straży wewnętrznej i inne mniejsze zgrupowania, nie należące do sił czynnych), augustowskiej – trzy bataliony piechoty i cztery baterie artyleryjskie, płockiej – brygada piechoty, batalion saperów i pułk piechoty w twierdzy nowogiejorgijewskiej oraz radomskiej – brygada piechoty, bateria artylerii i nieznaczna ilość jazdy nieregularnej³⁷. Bardziej szczegółowe informacje posiadany w odniesieniu do połowy 1861 r., gdy przebywano na obszarach guberni: warszawskiej – ok. 18 500, lubelskiej – ponad 12 000, radomskiej – 8 500, płockiej – 8 000 i augustowskiej – ok. 4 000 żołnierzy. Siły te kwaterowały w 38 garnizonach³⁸. Po utworzeniu WOW i napływie, w związku z pogarszającą się sytuacją wewnętrzną, kolejnych uzupełnień z Cesarstwa, na przełomie lat 1862-1863 lokalizacja w terenie sztabów dużych związków taktycznych wyglądała następująco: oddział gwardii – Warszawa, 5. DP –

³⁵ Dane dotyczące ogólnej liczebności armii rosyjskiej za lata: 1862-1865, 1874-1875, 1898, 1905 i 1914 zaczerpnięto z: P. A. Zajončkovskij, *Samoderżavie i russkaâ armia na rubieże XIX-XX stoletij*, Moskva 1973, s. 123; L. G. Beskrovnyj, *Russkaâ armia...*, s. 40-44; A. A. Kersnovskij, op. cit., t. III: 1881-1915, s. 141.

³⁶ A. Dobroński, *Potencjał militarno-gospodarczy...*, s. 9; *Istoričeskij očerok deâtel'nosti...*, t. IV, s. 84.

³⁷ *Voenno-statističeskoe obozrenie Rossijskoj Imperii*, t. XV, cz. 2, St.-Peterburg 1849, s. 1; cz. 3, St.-Peterburg 1850, s. 1; cz. 4, St.-Peterburg 1851, s. 1; cz. 5, St.-Peterburg 1849, s. 293.

³⁸ K. Groniowski, op. cit., s. 735.

Warszawa, 2. DK – Staszów, 5. DP – Lublin, 6. DP – Płock, 7. DP – Radom, zaś 2. DA – Biała. Jednostki wchodzące w skład tych struktur przebywały wówczas w co najmniej 159 większych i mniejszych garnizonach³⁹. Okoliczność ta zemściła się na Rosjanach w pierwszych dniach powstania styczniowego 1863 r., gdy nadmiernie rozdrobnione, pozbawione ochrony oddziały, stały się celami ataków grup powstańczych. Jak wiadomo, po ochłonięciu z pierwszego szoku, władze carskie zarządziły koncentrację garnizonów, redukując ich liczbę do 48⁴⁰.

Sytuacja w przedmiocie układu przestrzennego dużych jednostek carskich nad Wisłą uległa znaczącej modyfikacji w końcu lat 70. XIX stulecia. Rozmieszczenie w terenie poszczególnych korpusów, wraz z należącymi do nich dywizjami, ukazuje poniższa tabela.

Tabela 1. Dyslokacja korpusów i dywizji rosyjskich w Królestwie Polskim w okresie 1876-1914

Dywizja	Korpus	Miejsce stacjonowania	Okres stacjonowania
3. DPGw.	Korpus Gwardii (St. Petersburg)	Warszawa	na pewno od początku lat 60. do 1914 r.
2. DP	XV Korpus Piechoty [dalej: KP] (Warszawa); XIX KP (Brześć Litewski; od 1910 r. - Warszawa); XIV KP (Lublin); XXXIII KP (Warszawa)	Brześć nad Bugiem Modlin	na pewno lata 80.-1914, z tym że w latach 1894-1903 w obrębie Królestwa znajdował się tylko 5. pułk piechoty, zaś w okresie 1903-1910 – jedynie 5. i 6. pułki piechoty
4. DP	VI KP (Warszawa; od 1903 r. – Białystok; l. 1907-1910- czasowo – Łomża)	Łomża	na pewno od początku lat 60. do 1914 r.
6. DP	VI KP; XV KP	Ostrołęka, Ostrów Mazowiecka	na pewno od początku lat 60. do 1914 r.
7. DP	V KP (Warszawa)	Radom	na pewno od początku lat 60. do 1910 r.
8. DP	XV KP	Pułtusk	na pewno od początku lat 60. do 1914 r.

³⁹ S. Gesket, *Voennye dejstviâ w Carstve...*, przyłączenie 2, s. 377-384.

⁴⁰ S. Kieniewicz, *Historia Polski 1795-1918*, Warszawa 1996, s. 244. Inne publikacje podają, że w dniu rozpoczęcia powstania Rosjanie zajmowali ok. 140 punktów, z tym że po przeprowadzeniu koncentracji ilość zajmowanych miejscowości zmniejszyła się do 38. Vide: S. Kieniewicz, *Powstanie styczniowe*, Warszawa 1983, s. 374.

10. DP	V KP	Warszawa, Łódź	na pewno od początku lat 60. do 1910 r.
16. DP	VI KP	Białystok	do 1910 r. cała poza Królestwem; po 1910 r. w obrębie Królestwa znajdowały się tylko niektóre jej mniejsze elementy składowe
17. DP	XIV KP (Lublin); XIX KP	Chełm	lata 80. – 1903 r.; w latach 1910-1914 w obrębie Królestwa znajdowały się tylko: 65. i 66. pułki piechoty
18. DP	XIV KP	Lublin	lata 80. – 1914 r.
38. DP	XIX KP	Kobryń	w latach 1894-1903/1904 w obrębie Królestwa znajdował się tylko 152. pułk piechoty
4. DK	VI KP	Białystok	w latach 1903-1914 w obrębie Królestwa znajdowały się tylko: 10. pułk dragonów i 4. pułk kozaków dońskich
5. DK	VI KP	Włocławek	od końca lat 70. do 1910 r.
6. DK	VI KP; II Korpus Kawalerii [dalej: KK] (Warszawa); XV KP	Łomża Ciechanów	od końca lat 70. do 1914 r.
7. DK	XIX KP	Kowel	w latach 1894-1910 w obrębie Królestwa znajdował się tylko 20. pułk dragonów/7. pułk ułanów
13. DK	I KK; XV KP	Warszawa	od połowy lat 90. do 1906/1907 r.
14. DK	I KK; V KP; XXXIII KP	Kielce, Częstochowa	od lat 70. do 1914 r.
15. DK	XV KP; II KK	Płock	lata 80. – 1914
DK kombi- nowana	I KK; II KK	Warszawa	od połowy lat 90. do 1906/1907 r.
1. Dywizja Kozaków Dońskich	XIV KP	Zamość	lata 80. – 1914 r.

Do 1910 r. armia stacjonowała w sumie w 63-71 miejscowościach. Następne lata przyniosły zmniejszenie tej liczby najpierw do 68, a potem do 46 miast i miasteczek, położonych w Kraju Przywiślańskim⁴¹. Nie ulega wątpliwości, że zawsze najwięcej wojska przebywało na obszarach leżących na prawym brzegu Wisły, a więc na ziemiach słabiej zaludnionych i uprzemysłowionych. Zatem bardzo ważne gospodarczo dla Imperium gubernie lewobrzeżne nie dysponowały należyłą ochroną wojskową.

Utrzymanie armii rosyjskiej w Królestwie Polskim spadało na barki miejscowej ludności. Największym dla niej ciężarem był obowiązek bezpłatnego dostarczania kwater dla wojska, zastąpiony w 1833 r. w miastach, zaś w latach 1866-1868 w gminach wiejskich czynszem pieniężnym⁴². Wszelkie sprawy kwaterunkowe leżały w gestii naczelników wojennych, stojących na czele tzw. powiatów wojskowych. Pierwotnie na terytorium Królestwa Polskiego funkcjonowało 29, natomiast po 1910 r. 28 tego typu jednostek administracyjnych. Do chwili rozpoczęcia działań wojennych w 1914 r. aż ⅓ stanów osobowych korpusów rosyjskich nad Wisłą zamieszkiwało w domach prywatnych lub koszarach wybudowanych i wynajmowanych oddziałom przez prywatnych przedsiębiorców bądź władze miejskie. Budowa zwartych kompleksów koszarowych postępowała bardzo powoli z powodu braku odpowiednich środków pieniężnych. Z reguły dopiero w ostatnich latach poprzedzających wybuch Wielkiej Wojny władze wojskowe przystępowały do wznoszenia obiektów wojskowych w miastach garnizonowych Kraju Przywiślańskiego, ale nawet wówczas nie dokonywano większych inwestycji. Po prostu obawiano się, że w wyniku kolejnych zmian dyslokacyjnych, w związku ze stale zaostrażającą się sytuacją międzynarodową, wybudowane koszary pozostaną niewykorzystane. Naturalnie polskie miasta, nawet te największe, nigdy nie dysponowały wystarczającą liczbą budynków, które nadawałyby się do użytku wojskowego, zaś stan techniczny większości prywatnych domostw był daleki od ideału. Stąd brały się zatargi, do jakich dochodziło między dowództwami jednostek, a właścicielami domów. Warunki kwaterunkowe rzutowały na system dyslokacji wojsk w poszczególnych garnizonach. Tak naprawdę aż do początków XX wieku niewystarczająca ilość odpowiednich obiektów powodowała niebezpieczne rozdrobnienie formacji, których poszczególne pododdziały stacjonowały w oddalonych od siebie częściach miast lub nierzadko w okolicznych wsiach. Warunki panujące na kwaterach okazywały się często tak nieznośne, że dowództwa uciekały się do stosowania przeróżnych

⁴¹ *Potęga wojenna Rosji...*, s. 12-22, 24-26; J. Froelich, op. cit., s. 80-85; A. Dobroński, *Potencjał militarno-gospodarczy...*, s. 126.

⁴² Archiwum Państwowe w Częstochowie [dalej: AP Częstochowa], Magistrat miasta Częstochowy [dalej: Mg. Cz.], sygn. 4067, k. 10-23; A. Dobroński, *Potencjał militarno-gospodarczy...*, s. 78-79.

rozwiązań prowizorycznych. Na przykład wraz z nastaniem wiosny żołnierzy przenoszono do stodół bądź namiotów⁴³.

Stany osobowe garnizonów rosyjskich były uzależnione od wielkości ośrodków, w których je ulokowano. W zależności od wysokości podatku dymowego, uiszczanego przez mieszkańców, wszystkie miasta Królestwa Polskiego podzielono na cztery kategorie. Zatem można mówić de facto o czterech rodzajach garnizonów. Do kategorii I początkowo należała tylko Warszawa, zaś od 1907 r. także Łódź. Kategoria II grupowała 12, a potem 13 miast, takich jak na przykład: Kalisz, Kielce, Łomża, Lublin, Piotrków, Siedlce, Częstochowa. W skład kategorii III wchodziło 71 miejscowości, w tym między innymi: Włocławek, Radomsko, Opatów, Tomaszów Mazowiecki, Biała. Ostatnią kategorię stanowiło 30 ośrodków, spośród których można wymienić: Warzę, Działoszyce, Ostrowiec, Łęczycę, Terespol⁴⁴. Bez wątpienia największym garnizonem w guberniach nadwiślańskich była Warszawa, gdzie przebywało od 22 000-25 000 na początku lat 60. XIX w., do mniej więcej 50 000 -54 000 żołnierzy rosyjskich w pierwszych latach następnego stulecia⁴⁵. Garnizony II kategorii zapewniały kwaterunek znacznie mniejszej ilości wojsk, grupując z reguły po kilka tysięcy ludzi. Ostatnie dwie kategorie mogły już tylko pomieścić drobne pododdziały, albo w ogóle nie dysponowały żadną stałą bazą kwaterunkową. Tak naprawdę to mieszkańcy miast I oraz II kategorii, czyli najludniejszych i najlepiej rozwiniętych gospodarczo ośrodków Królestwa Polskiego, odczuwali największe trudności z powodu obecności carskich garnizonów wojskowych. Odsetek żołnierzy w stosunku do ilości mieszkańców był w nich często bardzo znaczący. Dla przykładu można podać, że w należącej do II kategorii kwaterunkowej Częstochowie, w latach 1831-1914 zamykał się on w przedziale 2,40-19,46%⁴⁶. Tymczasem, jeśli rozpatruje się tę zależność w skali całego Królestwa, to wojsko stanowiło w: latach 1831-1832 – 1,27-1,33%, 1847 r. – 1,36%, w latach 1851-1852 – 1,66-3,11%, 1862 r. – 1,81-2,02%, w latach 1874-1875 – 1,65-1,68%, w latach 80. – 1,99-2,28%, w okresie 1900-1903 – ok. 2,46-3,04%, 1905 r. – 2,04%, 1910 r. – około 1,54%, zaś w latach 1912-1914 – 1,64-1,79% ogólnej liczby ludności⁴⁷.

⁴³ L. Madej, *Rosyjski garnizon wojskowy w Częstochowie w latach 1831/32-1914*, Kraków 2009, s. 141-200; A. Dobroński, *Potencjał militarno-gospodarczy...*, s. 75-80; T. Radziwonowicz, *Polacy w armii rosyjskiej 1874-1914*, „SMHW”, t. XXX, 1988, s. 210.

⁴⁴ AP Częstochowa, Mg. Cz., sygn. 3777, nlb; A. Dobroński, *Potencjał militarno-gospodarczy...*, s. 79.

⁴⁵ S. Kieniewicz, *Powstanie styczniowe...*, s. 368; S. Gesket, *Voennye dejstviâ w Carstve...*, s. 16; A. Dobroński, *Dyslokacja wojsk...*, s. 253. Od 1832 r. do końca lat 40. XIX w. w Warszawie skoszarowano: trzy pułki piechoty, jeden pułk kawalerii i inne mniejsze komendy. Vide. *Voенно-statističeskoe obozrenie*, t. XX, cz. 3, s. 1.

⁴⁶ L. Madej, op. cit., s. 52.

⁴⁷ *Rocznik Statystyczny Królestwa Polskiego. Rok 1915*, red. W. Grabski, Warszawa 1916, s. 9.

Na fakt obecności dużej ilości wojsk w guberniach nadwiślańskich wpływały aspekty natury geopolitycznej. O niektórych wspomniano już powyżej. W tym miejscu należy dodać, że w latach 80. XIX w. sytuacja Rosji na kontynencie europejskim zaczęła się komplikować, wobec zaostrzających się stale relacji z Niemcami i Austro-Węgrami. Prawdopodobieństwo konfliktu militarnego z tymi państwami sprawiało, że w planach sporządzanych przez rosyjskich strategów Kraj Przywiślański zaczęto określać jako „czołowy teatr działań wojennych”⁴⁸. Niezależnie od niebezpieczeństw zagrażających Rosji ze strony sąsiednich krajów, sytuacja wewnętrzna panująca nad Wisłą była ciągle daleka od stabilizacji. Okoliczność ta łączyła się z działalnością tajnych organizacji, w większości stawiających sobie za cel odbudowę niepodległej Polski. Dlatego kwaterujące w okręgu warszawskim formacje zbrojne musiały należeć do najlepiej wyszkolonych oraz wyposażonych w Imperium. Z tego względu służących w nich żołnierzy poddawano bardziej rygorystycznemu systemowi szkoleniowemu, tak opracowanemu, aby maksymalnie przybliżyć go do warunków wojennych. Gubernie nadwiślańskie akurat doskonale się do tego nadawały, bowiem stan wojenny trwał tam niemalże bez przerwy od 1833 r. Znakomite efekty Rosjanie osiągnęli w przedmiocie szkolenia saperów, które rozpoczęto w WOW już w 1867 r., podczas gdy w innych okręgach zaczęto je organizować dopiero od początku lat 70. Duże sukcesy odnotowano także w zakresie podnoszenia umiejętności obsługi artyleryjskich. Koniec końców w Kraju Przywiślańskim szersze zastosowanie uzyskały manewry zimowe oraz nocne, nie praktykowane – z wyjątkiem Kijowskiego Okręgu Wojskowego – na innych ziemiach Cesarstwa. Bardzo dużo w przedmiocie podwyższenia wyszkolenia bojowego żołnierzy zrobił generał Iosif Hurko, piastujący w latach 1883-1894 funkcję dowódcy sił zbrojnych WOW. Niestety brak wystarczającej liczby poligonów, krytych strzelnic i maneży nie pozwalał – podobnie zresztą jak w całej Rosji – na stuprocentową realizację przyjętych założeń szkoleniowych. Trzeba zwrócić jeszcze uwagę na fakt, że naczelne dowództwo rosyjskie starało się w pierwszej kolejności zaopatrywać stacjonujące nad Wisłą jednostki w najnowszą broń oraz sprzęt wojskowy⁴⁹. Zatem WOW stanowił w pewnym względzie kontynuację idei Armii Czynnej, czyli koncentracji na relatywnie niewielkim obszarze państwa, wysuniętym w kierunku zachodnim, najlepszych oddziałów, zawsze gotowych do likwidacji zagrożeń zewnętrznych i wewnętrznych.

Choć potencjał militarny wojsk carskiej Rosji w guberniach nadwiślańskich był bardzo znaczący, to trzeba zdawać sobie sprawę z istnienia czynników, które w praktyce wpływały na jego obniżenie. Przede wszystkim chodzi o poziom

⁴⁸ A. A. Kersnovskij, op. cit., t. III, s. 156.

⁴⁹ J. Kozłowski, op. cit., s. 106, 116-117; P. A. Zajončkovskij, op. cit., s. 266, 268 -270.

zachorowalności, śmiertelności oraz dezercji. W listopadzie 1843 r. około 2 680 żołnierzy, czyli 4,76% wszystkich formacji Armii Czynnej przebywających w Królestwie Polskim, leczono w lazaretach oraz szpitalach wojskowych. Identyczny wskaźnik zachorowań (4,7%) podano na łamach „Voennogo Sbornika” dla okresu między 1853 r. a 1863 r.⁵⁰ Trzy lata po utworzeniu WOW, tzn. w listopadzie 1865 r., w różnych ośrodkach opieki medycznej kurowało się 4 204 podoficerów i szeregowców, a w więc 3,42% niższych rang służących w oddziałach całego okręgu, zaś w maju następnego roku na 1 000 żołnierzy, uwzględnionych w spisach, różnym przypadłościom zdrowotnym uległo 35,21 spośród nich. W 1874 r. opiece lekarskiej poddano łącznie 2 862 żołnierzy, co stanowiło 2,73% rzeczywistych stanów etatowych wszystkich jednostek rosyjskich z guberni nadwiślańskich, natomiast pięć lat później na 1 000 żołnierzy, znajdujących się na wykazach, zachorowało 391,7⁵¹. Generalnie w odniesieniu do całości sił 1. Armii i WOW ilość chorych nie przekraczała 5%. Na pierwszy rzut taki wskaźnik może niektórym wydawać się niewielki. Jednak badania przeprowadzone w odniesieniu do garnizonu carskiego w Częstochowie wykazały, że na szczeblu poszczególnych pododdziałów poziom zachorowalności wahał się w niektórych miesiącach w przedziale od 2,19% do nawet 80,31% [!] w zależności od rodzaju formacji⁵². Zatem dowódcy niektórych pułków musieli się często liczyć z poważnymi ubytkami osobowymi, zmniejszającymi wydatnie możliwości bojowe poszczególnych: kompanii, szwadronów i baterii. Najczęstszymi dolegliwościami, na jakie zapadali żołnierze rosyjscy tak w Częstochowie, jak i innych garnizonach Królestwa, były: cholera, jaglica, tyfus, reumatyzm i przeróżne schorzenia dróg oddechowych, mięśni oraz stawów. Do tego dochodziły jeszcze choroby weneryczne. Z jednej strony schorzenia te stanowiły rezultat niskiego poziomu wiedzy niższych rang o podstawowych zabiegach higienicznych, z drugiej zaś wynikały z fatalnego stanu pomieszczeń, przeznaczonych na kwatery dla pododdziałów⁵³.

Nie każdy chory żołnierz powracał do szeregów z lazaretu lub szpitala. Wielu umierało w trakcie leczenia. W odniesieniu do wszystkich, przebywających w punktach opieki medycznej podoficerów i szeregowców, odnotowano wypadków śmiertelnych w: listopadzie 1843 r. – 46 (0,11%), 1858 r. – 2 909 (1,81%), listopadzie 1865 r. – 5 (0,004%), 1874 r. – 42 (0,04%), zaś w latach 1907-1914 – 0,14-0,25%⁵⁴.

⁵⁰ „Voennyj Sbornik”, 1865, t. XLV, nr 39, s. 367.

⁵¹ AGAD, WOW, sygn. 1, k. 29-35; AGAD, WOW, sygn. 2, k. 158-163; *Priказы dejstvującej armii 1844 goda; Jeżegodnik Russkoj Armii za 1881 g.*, cz. 2, St.-Peterburg, s. 276-277, 280-281.

⁵² Vide: L. Madej, op. cit., s. 264-266.

⁵³ Ibidem, s. 263-267.

⁵⁴ AGAD, WOW, sygn. 1, k. 29-35; sygn. 2, k. 158-163; *Priказы dejstvującej armii 1844 goda*; A. Dobroński, *Dyslokacja wojsk...*, s. 279. Dane za 1858 r. dotyczą całej 1. Armii. Vide: „Voennyj Sbornik” 1859, nr 5, s. 67.

Zdecydowana większość niższych rang odzyskiwała więc sprawność po przebytych dolegliwościach. Podobnie sytuacja klarowała się w oddziałach garnizonu częstochowskiego, choć w niektórych pułkach piechoty śmiertelność sięgała 11,72% żołnierzy, kurujących się w placówkach zdrowotnych⁵⁵.

Co tyczy się zbiegostwa, to z oddziałów Armii Czynnej przebywających nad Wisłą w listopadzie 1843 r. zdezerterowało 39 (0,06%), zaś w marcu 1859 r. 59 (0,04%) ludzi. Natomiast liczba zbiegów z jednostek WOW kształtowała się na poziomie 28 osób w listopadzie 1865 r. oraz aż 382 żołnierzy w 1874 r., co stanowiło odpowiednio 0,02% i 0,36%⁵⁶. Oczywiście odsetek zbiegów byłby znacznie większy, gdyby w odniesieniu do lat 1843 i 1865 dysponować danymi za wszystkie miesiące. Można jednak zaryzykować stwierdzenie, że w tych latach zdezerterowało ogółem jakieś 336-468 niższych rang (0,23-0,27%). Spory wskaźnik zbiegostwa potwierdzają badania przeprowadzone w stosunku do wojsk kwaterujących w Częstochowie. Zaznaczyć trzeba, że problem ten dotyczył w pierwszym rzędzie pułków piechoty armijnej. Tam ilość uciekinierów była czasami naprawdę dość pokaźna⁵⁷.

Na możliwości bojowe rosyjskich sił zbrojnych stacjonujących w guberniach nadwiślańskich niebagatelny wpływ posiadał także układ organizacyjny wojsk. Po pierwsze, podkreślenia wymaga fakt obecności w Kongresówce silnego zespołu fortecznego, na jaki zasadniczo składały się, wchodzące w skład Zachodniego Okręgu Inżynieryjnego, wymienione już powyżej twierdze. W 1843 r. skoncentrowano w nich 3 269 żołnierzy, czyli 5,81% wszystkich sił rozmieszczonych nad Wisłą. Następne lata przyniosły powiększenie liczebności sił fortecznych. Ogólnie wynikało to ze wzrostu ich roli, w krystalizujących się od lat 80. XIX w. ofensywnych planach strategicznych na wypadek konfliktu z Państwami Trójprzymierza. Pod względem przeznaczenia bojowego siły przebywające w twierdzach dzieliły się na: załogi artyleryjskie, pułki i bataliony forteczne oraz garnizonowe, kompanie minerskie, komendy (z czasem nazywane zarządami) inżynieryjne, rzemieślnicze i saperskie, laboratoria, arsenały, czy w końcu oddziały i drużyny aeronautyczne. Między 1865 r. a 1910 r. łączna ilość tych wszystkich rodzajów formacji kształtowała się na poziomie 8,91-14,05% wszystkich, kwaterujących nad Wisłą wojsk. Zatem spora część oddziałów została niejako „uwięziona” w twierdzach, a więc nie mogła być bezpośrednio użyta w akcjach zaczepnych, choć w działaniach tego rodzaju fortece odgrywały ważną rolę, ochraniając mobilizację i koncentrację wojsk. Po drugie, oprócz jednostek for-

⁵⁵ L. Madej, op. cit., s. 266.

⁵⁶ *Priказы dejstvûšej armii 1844 goda*; AGAD, WOW, sygn. 1, k. 29-35; AGAD, WOW, sygn. 2, k. 158-163; „Voennyj Sbornik”, 1859, nr 6, s. 128.

⁵⁷ L. Madej, op. cit., s. 254-255.

tecznych – zaliczanych w oficjalnych wykazach do struktur lokalnych – Rosjanie dysponowali dodatkowo mniejszymi formacjami pomocniczymi i tyłowymi, należącymi do tej samej kategorii. Wystarczy wymienić choćby: komendy inwalidne i konwojowe, parki oblężnicze i zapasowe oraz brygady robocze. Oddziały te, jak już wspomniano na wstępie, reprezentowały niezbyt dużą wartość bojową, co wynikało ze specyfiki zadań do jakich je sformowano. Ogólna ich liczebność mieściła się w przedziale od około 6,13% w 1843 r. do 10,70% w 1862 r.⁵⁸ Element osłabiający zdolności operacyjne wszystkich jednostek rosyjskich stanowiło też istnienie na poziomie poszczególnych pułków bardzo rozbudowanego zaplecza gospodarczego w postaci: kowali, szewców, krawców, łożowników, ślusarzy oraz rzemieślników innych specjalności. Powszechnie określano ich jako „nielinowych”. Bez nich oddziały tak naprawdę nie mogłyby prawidłowo funkcjonować. Z reguły kategorię tę tworzyli zwykli poborowi, zdobywający wiedzę fachową – nierzadko pod okiem najemnych majstrów – dopiero w czasie służby wojskowej. Nauka rzemiosła pochłaniała sporo czasu, a zatem żołnierze do niej wytypowani nie mogli uczestniczyć w zajęciach polowych w takim wymiarze godzin, co ich koledzy z pododdziałów liniowych. Na początku XX stulecia liczebność owych rzemieślników wojskowych, według danych urzędowych, wynosiła w: pułku piechoty – 12,27%, pułku strzelców – 12,15%, pułku jazdy regularnej – 5,99%, pułku kawalerii kozackiej – 3,54%, baterii artylerii pieszej – 10,98%, baterii artylerii konnej liniowej i kozackiej – 13,45-13,69%, a w batalionie saperów – 16,85% wojennych stanów etatowych⁵⁹. Tak więc znaczna ilość niższych rang posiadała nieodpowiednie wykształcenie, choć oczywiście w razie potrzeby można ich było rzucić do walki.

Analizując system organizacyjny wojsk rosyjskich w Królestwie Polskim, uderza jeszcze jedna kwestia. Otóż do przełomu lat 70. i 80. XIX w. ich potencjał militarny zasadzał się głównie na niezbyt mobilnych rodzajach broni, mianowicie: piechocie liniowej, artylerii (głównie pieszej) i kawalerii, głównie kozackiej. Przy ich pomocy naczelne dowództwo nie było więc w stanie przeprowadzić – w razie potrzeby – szybkich uderzeń, wymierzonych w terytoria państw ościennych. Niemniej przez wiele dziesięcioleci taka konieczność nie istniała. Rosję łączyły z sąsiadami dobre stosunki polityczne i wspólne cele, tak w odniesieniu do spraw polskich, jak i szeroko rozumianych zagadnień europejskich. Dlatego obowiązki ześrodkowanych na obszarach nadwiślańskich jednostek, koncentrowały się w pierwszym rzędzie na funkcjach policyjnych, czyli niedopuszcze-

⁵⁸ *Prikazy dejstvûšej armii 1844 goda*; S. Gesket, *Voennye dejstviâ w Carstve...*, priloženije 2, s. 377-384; A. Dobroński, *Dyslokacja wojsk...*, s. 270.

⁵⁹ J. Froelich, op. cit., s. 127-130.

niu do jakichkolwiek wystąpień narodowych o zabarwieniu antypaństwowym. Wzrost zadrażeń między St. Petersburgiem a dworami berlińskim i wiedeńskim, widoczny na przełomie lat 80. i 90. XIX stulecia, pociągnął za sobą modyfikacje w strukturze wewnętrznej przebywających w guberniach nadwiślańskich związków taktycznych. Zmiany miały na celu zwiększenie ruchliwości sił zbrojnych, znajdujących się na terytorium „czołowego teatru działań wojennych”. Gdy w okresach wcześniejszych dowództwo Armii Czynnej, a potem WOW mogło liczyć zaledwie na jedną lekką dywizję jazdy regularnej (4 477-5 174 żołnierzy), to od przełomu lat 70. i 80. XIX w. do 1914 r. przez Kraj Przywiślański przewinęło się sześć takich formacji o łącznej liczebności 24 132 kawalerzystów. Wspierała je dywizja kozaków dońskich (3 920 ludzi) i dwupułkowa Brygada Kawalerii Gwardyjskiej (1 934 ułanów i huzarów)⁶⁰. Żaden inny okręg wojskowy w Imperium nie dysponował tak okazałą liczbą konnicy regularnej, rozlokowanej – z wyjątkiem 13. DK i Brygady Gwardii – wzdłuż granic z Niemcami i Austro-Węgrami. Za wsparcie dla jazdy miały służyć bataliony strzelców (leka piechota), dawniej przydzielane do korpusów i dywizji, a od 1870 r. łączone w samodzielne brygady, podporządkowane bezpośrednio dowódcy WOW. Począwszy od końca lat 80., na terytorium Kraju Przywiślańskiego kwaterowały trzy brygady strzelców; w sumie na stopie wojennej 24 288 ludzi⁶¹. To właśnie przy pomocy kombinowanych formacji strzelecko-kawaleryjskich, w założeniach strategów rosyjskich, planowano od lat 90. atakować Prusy Wschodnie i Wschodnią Galicję. Chodziło o maksymalne utrudnienie nieprzyjacielowi mobilizacji sił zbrojnych, poprzez niszczenie jego linii komunikacyjnych i ośrodków dyspozycyjnych, leżących w strefie przygranicznej. Dzięki takim działaniom – opierając się dodatkowo na systemie twierdz – Rosjanie starali się ochraniać prace własnych komisji poborowych. Wyżej scharakteryzowany schemat operacji uwzględniał strategiczne położenie Kraju Przywiślańskiego jako „czołowego teatru działań wojennych”, wbijającego się klinem w głąb wrogich terytoriów państwowych. Opisany powyżej scenariusz, zarzucono jednak w 1903 r. Wtedy w głowach sztabowców rosyjskich zaczęły brać górę rozwiązania defensywne. Najdobitniej przejawiały się one w planie wojny z państwami Trójprzymierza z 1910 r., w którym zakładano całkowite opuszczenie guberni nadwiślańskich, bez stawiania poważniejszego oporu siłom nieprzyjacielskim, i oparcie obrony na linii: Niemen-Białystok-Bug. Tego typu myślenie pociągnęło za sobą likwidację wielu umocnień fortecznych w dorzeczu Wisły, Narwi oraz Bugu oraz wy-

⁶⁰ *Prikazy dejstvûšej armii 1844 goda*; S. Gesket, *Voennye dejstviâ w Carstve...*, priloženije 2, s. 377-384; *Kratkoe rospisanie...*, s. 7; *Potęga wojenna Rosyi...*, s. 6. 17-64.

⁶¹ A. Dobroński, *Dyslokacja wojsk...*, s. 274; L. Madej, op. cit., s. 71; *Potęga wojenna Rosyi...*, s. 133-135.

cofanie z guberni nadwiślańskich w głąb Cesarstwa wielu jednostek armijnych. Przyjęty w 1912 r. wariant operacji zaczepnych odchodził wprawdzie od biernej obrony, ale nie grzeszył rozmachem. Działania zaplanowane przeciwko Berlinowi i Wiedniowi nie wykorzystywały zalet strategicznych ziem leżących nad Wisłą, bowiem nie uwzględniały korzyści płynących z ich położenia geograficznego oraz istniejących tam zasobów gospodarczych i rekruckich⁶².

Ponieważ w armii carskiej nie pełnili służby sami tylko mieszkańcy guberni: wielkoruskich, małoruskich (czyli ukraińskich) i białoruskich, to kilka słów wypada powiedzieć o polityce narodowościowej prowadzonej w siłach zbrojnych. Sprawa ta uwidoczniła się bowiem dość ostro w odniesieniu do wojsk WOW. Od razu należy zaznaczyć, że w Cesarstwie Rosyjskim w zasadzie nie istniało oficjalne pojęcie „narodowości”. Z tego powodu, starając się określić liczebność żołnierzy poszczególnych nacji, we wszelkich statystykach odnoszono się do ich wyznania. Naturalnie zdecydowaną większość katolików, zamieszkujących w Imperium, stanowili Polacy. Jak wiadomo Królestwo Polskie zaliczało się do jednych z najbardziej niestabilnych i niespokojnych obszarów państwa carów. Z tego też względu władze rosyjskie zaczęły się obawiać, że zbyt duża liczba tubylców w jednostkach stacjonujących nad Wisłą, może niekorzystnie wpłynąć na ich morale, co w razie rozruchów czy otwartych wystąpień grozić mogło nawet utratą kontroli nad krajem. Brano też pod uwagę wysoki procent dezercji żołnierzy polskiego pochodzenia po wybuchu walk z Niemcami i Austriakami, co mogłoby sparaliżować siły zbrojne, stacjonujące na obszarze „czołowego teatru działań wojennych”. Chociaż po spacyfikowaniu powstania listopadowego – w rezultacie kilku poborów karnych – niektórzy obywatele polscy znaleźli się w garnizonach rozlokowanych na Syberii oraz Kaukazie, to w latach 1831-1861 około 70-75% poborowych z Kongresówki odbywało służbę wojskową w oddziałach Armii Czynnej, a więc w najgorszym wypadku ludzie ci trafiali na: Litwę, Białoruś i Ukrainę. Ponadto w 1861 r. aż 35-40% oficerów 1. Armii było katolikami⁶³. Dopiero po stłumieniu kolejnego polskiego zrywu powstańczego carat zaczął się obawiać zbyt dużej ilości Polaków w siłach zbrojnych, szczególnie w korpusie oficerskim. Zaowocowało to wprowadzeniem w życie w latach 1864-1865, 1874 i 1888 r. przepisów, zakazujących pełnienia służby we wszystkich formacjach WOW oficerom wyznania katolickiego, jak i Rosjanom żonатыm z Polkami-katoliczkami⁶⁴. Czy tego typu restryk-

⁶² A. Dobroński, *Dyslokacja wojsk...*, s. 242-244, 248-249; A. A. Kersnovskij, op. cit., t. 3..., s. 155-162.

⁶³ J. Zdrada, *Jarosław Dąbrowski 1836-1871*, Kraków 1973, s. 13-14; W. Caban, op. cit., s. 42, 222-224; W. Dżakow, I. Miller, op. cit., s. 14-16.

⁶⁴ S. V. Volkov, *Russkij oficerskij korpus*, Moskwa 1993, s. 276.

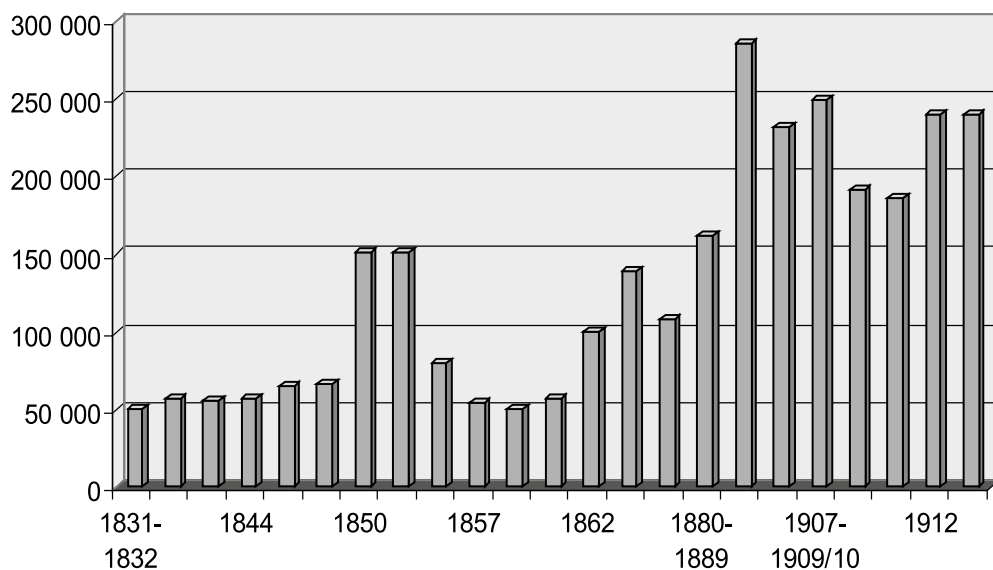
cje uderzały także w podoficerów i szeregowców, wyznających katolicyzm? Odpowiedź na to pytanie ułatwi w pewnym stopniu analiza wykazu – niestety niepełnego – jednostek armijnych WOW za 1898 r. Zamieszczono w nim także dane na temat przynależności narodowej żołnierzy, co w warunkach carskiej Rosji zdarzało się nader rzadko. Na liczbę 90 806 niższych rang odbywających służbę w kilku formacjach, stacjonujących w guberniach nadwiślańskich, było: 71 981 Rosjan, 3 769 Polaków, 5 366 mieszkańców guberni nadbałtyckich, 795 osób urodzonych w północno-wschodnich rejonach fińskich, 2 498 Tataarów i 4 891 Żydów⁶⁵. Zatem Polacy stanowili w 1898 r. w przybliżeniu 4,15% wszystkich podoficerów i szeregowców stacjonujących na obszarach Kraju Przywiślańskiego. Potwierdzają to obliczenia przeprowadzone przez A. Dobrońskiego dla okresu 1907-1910, kiedy udział miejscowej ludności w szeregach sił carskich nad Wisłą wynosił już 5%. Tak więc groźba wybuchu wojny z Państwami Trójprzymierza wpływała na wzrost wskaźnika ludności polskiej, odbywającej służbę wojskową na terenach WOW. Zdecydowaną większość rekrutów urodzonych w Kongresówce kierowano jednak do garnizonów rozsianych w guberniach wewnętrznych. Identyczne rozwiązania władze praktykowały w stosunku do tej kategorii już w latach wcześniejszych, w każdym bądź razie na pewno od 1874 r., gdy zreformowano system poboru do armii⁶⁶. Pewna liberalizacja polityki antypolskiej nastąpiła po wojnie z Japonią. Nie odnosiła się ona jednak, bynajmniej oficjalnie, do oficerów-katolików służących w formacjach WOW, ale w niektórych jednostkach przebywających w guberniach wewnętrznych Cesarstwa. Dawniej mogło w nich pełnić służbę tylko 20% innowierców (faktycznie dopuszczano 30%), natomiast po 1905 r. norma ta została zachowana jedynie w okresie pokoju. Po ogłoszeniu mobilizacji przestawała obowiązywać⁶⁷.

⁶⁵ Dane liczbowe odnoszą się do: 8. DP, rezerwowych brygad piechoty (46., 47., 48.), dywizji kawalerii (6., 13., 14. i 15.), brygad strzelców (1. i 2.), 4. Brygady Saperów, jednostek fortecznych (cztery pułki warszawskie, sześć batalionów nowogeorgijewskich, warszawski oddział aeronautyczny i kompania saperska, sekcja aeronautyczna Warszawskiego Rejonu Umocnionego, warszawska brygada lokalna), dwóch rzecznych rot minerskich, czterech rzemieślniczych komend inżynieryjnych i artylerii nie wchodzącej w skład korpusów. Vide: AGAD, WOW, sygn. 8, k. 15-19, 34-38, 118-122, 138-142, 129-132, 139-152, 169-174, 213-218, 227-231, 237-241, 247-259, 267-271, 292-295, 307-311, 316-319, 325-329, 377-389, 389-389a, 403-407, 412-416, 421-415, 430-434, 443-446. W dokumencie nie używano określenia „Polacy”, „Litwini”, czy „Łotysze”, ale terminów „urodzeni w Królestwie Polskim” i „urodzeni w guberniach nadbałtyckich”. Co tyczy się określenia „Rosjanie”, to odnosiło się ono do: Wielkorosów, Małorosjan i Białorusinów.

⁶⁶ T. Radziwonowicz, op. cit., s. 213.

⁶⁷ Ibidem, s. 224-225; „Goniec Częstochowski”, 1910, nr 25; S. V. Volkov, op. cit., s. 276.

Wykres 1. Zmiany w liczebności rosyjskich sił zbrojnych w Królestwie Polskim w latach 1831/1832-1914



Źródło: Źródła i literatura użyte w tekście, na podstawie których określono stany liczebne wojsk rosyjskich w Królestwie Polskim za poszczególne lata.

Podsumowując, Królestwo Polskie zawsze zajmowało ważne miejsce w systemie militarnym Cesarstwa Rosyjskiego. Konieczność powściągnięcia polskich aspiracji niepodległościowych i kontrolowania sytuacji na kontynencie europejskim – co wynikało ze zobowiązań powziętych przez St. Petersburg na Kongresie Wiedeńskim – a z czasem także wzrost zagrożeń ze strony Niemiec i Austro-Węgier, wymagały utrzymywania na Wisłę znacznych sił wojskowych. Ich liczebność wzrastała stale od 1831 r. do 1851 r., po czym do połowy 1861 r. wystąpiła tendencja spadkowa. Ponowny skok zaznaczył się już następnego roku i trwał do 1864 r. Na przełomie siódmego i ósmego dziesięciolecia liczba żołnierzy nieznacznie się obniżyła, ale od początku lat 80. XIX w. zaczęła zwyżkować. Wzrost trwał już właściwie nieprzerwanie do 1904 r. W kolejnych latach miały miejsce pewne redukcje, z tym że największą przeprowadzono w 1910 r. Dopiero w ostatnich dwu latach przed wybuchem I wojny światowej stany osobowe jednostek carskich nad Wisłę zaczęły się ponownie nieco podnosić. Omówiony tu w skrócie proces przeobrażeń ilościowych, dokładnie obrazuje, zamieszczony powyżej wykres.

Chociaż między 1831 r. a 1914 r. w Kongresówce przebywało od 49 879 do nawet 286 183 żołnierzy, to z powodu istnienia stałych załóg fortecznych i rozbudowanego zaplecza logistycznego (tak w skali całego WOW, jak i na poziomie poszczególnych pułków) oraz wysokiej śmiertelności i zachorowalności, niekiedy spory odsetek niższych rang nie nadawał się do natychmiastowego użycia w boju. Problemem był też wcale nie mały procent dezercji.

Wraz z upływem czasu zmieniało się oblicze narodowościowe wojsk rosyjskich w Królestwie. Podczas gdy do momentu wybuchu powstania styczniowego carat tolerował wysoki odsetek Polaków, pełniących w nich służbę, to po 1863 r. radykalnie zmienił politykę w tym względzie. Znaczącej redukcji uległa ilość oficerów-katolików, służących we wszystkich jednostkach WOW, a rekrutów miejscowego pochodzenia w przeważającej liczbie zaczęto kierować do garnizonów w guberniach wewnętrznych.

Aż do 1914 r. oddziały rosyjskie kwaterujące nad Wisłą pełniły głównie funkcje policyjne wobec miejscowej ludności, obciążonej kosztami ich utrzymania. Ponieważ Cesarstwo przez długi okres czasu nie musiało obawiać się groźby konfrontacji zbrojnej z sąsiadami, zainteresowanymi jak ono w utrzymaniu spokoju na ziemiach polskich, to formacje przebywające w Królestwie nie były zdolne do prowadzenia operacji ofensywnych na szerszą skalę. Sytuacja w tym względzie zaczęła zmieniać się dopiero pod koniec ósmego dziesięciolecia XIX stulecia, gdy niebezpieczeństwo wojny z Niemcami i Austro-Węgrami zmusiło St. Petersburg do zainstalowania w guberniach nadwiślańskich mobilnych jednostek strzeleckich i kawaleryjskich, które zwiększyły możliwości bojowe sił WOW, opierających się do tej pory na: piechocie, artylerii pieszej i jeździe nieregularnej. Kraj Przywiślański stał się wtedy „czołowym teatrem działań wojennych”. Z tego obszaru Rosjanie zamierzali prowadzić działania zaczepne przeciwko państwom Trójprzymierza. Od takiej koncepcji naczelne dowództwo rosyjskie odeszło w 1910 r. i chociaż dwa lata później w jakimś stopniu do nich powrócono, to takie niezdecydowanie wpłynęło na zaprzepaszczenie możliwość wykorzystania w zbliżającym się konflikcie światowym walorów geograficznych i ludzkich ziem nadwiślańskich. Okoliczność ta zemściła się na Rosjanach w pierwszych dniach Wielkiej Wojny, gdy w zasadzie bez walki oddano nieprzyjacielowi bardzo dobrze rozwinięte gospodarczo gubernie, położone na lewym brzegu Wisły.

SUMMARY

Changes in the Imperial Russian Army in the Kingdom of Poland during the 19th century and at the beginning of the 20th century with respect to the number and combat/fighting potential

The Russian army, that was stationed in the Kingdom of Poland, consisted a part of the 1st Army in the beginning. Then, after liquidation of that one, it belonged to the Warsaw Military District. There were about 50 000 soldiers in Russian squads in the thirties of the 19th century and this number was growing constantly during next two decades (to more than 150 000 in 1850). The following years brought significant fluctuations in numbers of soldiers. Nevertheless, from the end of the seventies till the year 1910 there were just uninterrupted growth of the number. The maximum amount was reached at the turn of the century, when 286 000 soldiers served in the Warsaw Military District.

To maintain such significant forces in so small area as the Kingdom of Poland was, it was due from two reasons: necessity of fighting against the revolutionary movements in Europe and the plan of the offensive war against Kingdom of Prussia and Habsburg Austria at the turn of the seventies and eighties of the 19th century. Strong military units were necessary also to restrain Polish liberation movements.

Tsar squads were stationed in garrisons, placed mostly in eastern parts of Kingdom. A combat potential of the army was limited by: high morbidity, big proportion of desertion from the army and the logistic back-up of units developed extensively.

РЕЗЮМЕ

Изменения в численности и боевом потенциале российской армии в Царстве Польском в XIX и в начале XX столетия.

Русские войска, которые находились на территории Царства Польского входили в состав 1-ой Армии, а после ее ликвидации в 1862 г. вошли в состав Варшавского военного округа. Численность российских войск в 30 годах девятнадцатого столетия (на привисленской территории) это было около 50 000 солдат и численность постоянно возрастала в следующих двух десятилетиях, в 1850 г. было более 150 000 человек. Следующие два года принесли значительные колебания по численности русских солдат. С 70 годов до 1910 г. численность непрерывно возрастала. Максимальная численность Варшавского военного округа на переломе девятнадцатого и двадцатого столетий, вооруженных солдат было более 286 000. Содержать так огромные военные силы на небольшой территории Царства Польского было необходимо, чтобы уничтожить революционное движение в Европе на переломе 70-80 годов девятнадцатого столетия, связано это было так же и с планами наступательной войны против Германии и Австро-Венгрии. Сильные войска были нужны также чтобы задержать польские народно-освободительные запросы. Русские отряды находились в гарнизонах, разбросанных по восточных губерниях Царства Польского. Боевые возможности русской армии были ограничены: высокой заболеваемостью, большим процентом дезертирства и чрезмерно расширенной базой снабжения войск.

